

DUCH MIŁOŚCI I POKUTY

„Wszystkich, którzy pragną służyć Panu Bogu w świętym Kościele katolickim i apostołskim, i wszystkie następujące stany: kapłanów, diakonów, subdiakonów, akolitów, egzorcystów, lektorów, ostiariuszy i wszystkich duchownych, wszystkich zakonników i zakonnice, wszystkich konwersów i maluczkich, ubogich i potrzebujących, królów i książąt, robotników i rolników, sługi i panów, wszystkie dziewice, wdowy, i mężatki, ludzi świeckich, mężczyzn i kobiety, wszystkie dzieci, młodzież, młodych i starych, zdrowych i chorych, wszystkich małych i wielkich, i wszystkie ludy, plemiona, pokolenia i języki, wszystkie narody i wszystkich ludzi na całej ziemi, którzy są i którzy będą, my wszyscy bracia mniejsi, słudzy nieużyteczni, pokornie prosimy i błagamy, abyśmy wszyscy wytrwali w prawdziwej wierze i pokucie, bo inaczej nikt nie może być zbawiony” – tak św. Franciszek z Asyżu zachęcał do czynienia pokuty i trwania w wierze.

Rozpoczynający się okres Wielkiego Postu jest dobrą okazją do tego, by odnowić w sobie nie tylko ducha miłości i pokuty, ale także przypomnieć sobie prawdę o nieustannym wezwaniu chrześcijanina do nawrócenia i do autentycznej przemiany serca. Taki akt czy też proces świadomego podjęcia walki z grzechem, ze swoimi słabościami i zwrócenie się ku Bogu jako Największej Miłości dokonuje się w naszym wnętrzu i objawia się tym, iż dokonujemy reorientacji naszego życia. Zmianie powinno ulec nasze działanie, myślenie oraz wartościowanie. Oczywiście nikt nie może nas do tego zmusić. Wymaga się od nas całkowitej wolności i obejmuje wszystkie wymiary naszego życia. Pomimo tego, że dokonuje się w naszym sercu, w naszym sumieniu, to wyraża się na zewnątrz poprzez uczynki pokutne, życie modlitwy, praktyki chrześcijańskie względem Boga i bliźniego. Proces nawrócenia „od” grzechu, słabości, prowadzi nas „do” miłości, do pilnego i dokładnego wypełniania zadań życiowych uzgodnionych z wolą Bożą.

Nawrócenie to imperatyw życia chrześcijańskiego mający wymiar oczyszczający, oświecający i mistyczny, prowadzi nas do samego Chrystusa. Doskonały przykład takiej głębokiej przemiany dał nam Biedaczyna z Asyżu. Zaczął przemieniać siebie, a dzięki ogromnej więzi z Chrystusem ukrzyżowanym pokazał wielu innym jak zdobywać ducha miłości i pokuty pozostając nadal radosnym.

Nie popadajmy w zbyt ni sentyment przy przeżywaniu różnych praktyk pokutnych czy nabożeństw wielkopostnych, lecz starajmy się o autentyczną przemianę serca, z której rodzi się również radość ze zbliżania się do Jezusa Chrystusa, który przez wiarę wyzwala nas od grzechów i słabości i zaprasza do budowania królestwa opartego na duchu miłości i pokuty. „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie” (Mt 4,17).

Sergiusz M. Bałdyga OFM

Chorzowianin, 2007 r.